Czerwony Rok, tom II

Czerwony Rok
Tom II

autorstwa
Melisa Ravela

Przedmowa

Gdy postanowiłem napisać to sprawozdanie z Czerwonego Roku, zdecydowałem się na podróż po Morrowind i rozmowę z Dunmerami. Pragnąłem usłyszeć sprawozdania naocznych świadków tego wielkiego kataklizmu. Zdawało mi się, że jeśli po prostu przeprowadzę bibliotekarskie badania w Akademii w Zimowej Twierdzy, nie opowiem tej historii, którą należy opowiedzieć. To, co uderzyło mnie podczas podróży z miasta do miasta, od wsi do wsi, od obozu do obozu, to fakt, że wszystkich Dunmerów łączy niezwykła więź odwagi i niezłomnej wiary. To więc, co z początku miało być kroniką jednej z najgorszych chwil w historii Morrowind, stało się czymś zupełnie innym - dziełem opisującym lud, którego nie da się złamać.

Saldus Llervu
Miasto Vivek

„Byłem wówczas kupcem. Prowadziłem swojego jucznego guara z Vivek prosto do Narsis. Szedłem wzdłuż południowej drogi, gdy stało się coś przedziwnego. Wokół mnie zapadła całkowita cisza... Zniknęły wszystkie odgłosy słyszane zazwyczaj w podróży, jak wiatr gwiżdżący w koronach drzew. Panowała grobowa cisza. Poczułem mrowienie na całym ciele, a mój guar zaczął się rzucać. Cokolwiek się działo, doprowadzało go to do szaleństwa. Gdy próbowałem go opanować, w środku miasta nastąpił potężny wybuch. Widziałem, jak kantony się rozpadają, a chwilę później podmuch rzucił mną o ziemię. Pamiętam, że później ziemia zaczęła się trząść. Trwało to długo i w końcu ustało, przemieszczając się ku centrum Vvardenfell. Kilka minut później Czerwona Góra

wybuchła, wyrzucając w powietrze wielką chmurę ognia. Mój juczny guar dawno uciekł, a ja postanowiłem pójść w jego ślady - biegłem, póki nie dotarłem do Narsis".

Spytałem go, czy wie, co stało się z Vivek.

„Dopiero dużo później dowiedziałem się, że w serce miasta uderzyło Ministerstwo Prawdy. Wiem na pewno, że wielu Dunmerów straciło wówczas życie, a miasto Vivek już nie istnieje".

Deros Dran
Twierdza Smutku

„Czerwony Rok nie potraktował zbyt dotkliwie samej Twierdzy Smutku, ucierpiało jednak wielu żyjących tam ludzi. Wielu z nas miało krewnych gdzieś w Vvardenfell, a już drugiego dnia po wybuchu zaczęły dochodzić do nas wieści o ogromnych zniszczeniach w Vivek, Sadrith Mora, Balmorze i Ald'ruhn. Nie sądzę, żeby w ciągu późniejszych wielu miesięcy zdarzyła się noc, podczas której nie dobiegałby skądś rozpaczliwy płacz. To był dla nas bardzo smutny czas".

Zapytałem, czy w Twierdzy Smutku doszło w Czerwonym Roku do zniszczeń.

„Nie wiem czemu, ale zniszczenie nas ominęło. Niektórzy twierdzili, że czuwała nad nami Trójca, ale inni ripostowali, że to właśnie ona jest za wszystko odpowiedzialna. Widziałem nawet, jak kilka takich sprzeczek przerodziło się w bójki. To były dziwne czasy".

Deros powiedział mi coś ciekawego na temat roli, jaką w Czerwonym Roku odegrała Twierdza Smutku.

„Pomoc poszkodowanym rozpoczęła się niemal w miesiąc po wybuchu góry. Rozkazy w tej sprawie wydał rajca rodu Redoran żyjący wówczas w Twierdzy Smutku. Nie pamiętam jego imienia, ale to on opanował sytuację i rozesłał zaopatrzenie, żołnierzy i silne mroczne elfy do oddalonych osiedli najsilniej dotkniętych kataklizmem. Mnie wysłano do Balmory. Była w strasznym stanie, większość miasta zniknęła z powierzchni ziemi. Spędziłem tam ze dwa miesiące, pomagając odbudować miasto i pomóc pobratymcom stanąć na nogi. Z początku był to ciężar, ale z czasem stwierdziłem, że to najwspanialsza rzecz, jaką zrobiłem w życiu. Zawarłem tam przyjaźnie, które do dziś są żywe, i poznałem swoją ukochaną żonę".

Czerwony Rok, tom II

FormId	dragonborn.esm:03B064
Owning plugin	dragonborn.esm
Local FormId	03B064
Editor ID	DLC2Book2CommonRedYear02
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBasicBook03
Value (gold)	6
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	7
Leveled lists	0
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.